

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. Ogłoszenia przyjmują się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4-6 p. p. w Biurze ogłoszeń i E. Metzl i S-ka, Wielka 96, telefon Nr. 886. Po godz. 6-jej niekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego Suworowska Nr. 2.

WARUNKI PRENUMERATY:

	Roczno	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8	4	2	—70
Z PRZESYŁKĄ POŚCZTOWĄ	10	5	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16	8	4	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go każdego miesiąca.
Listów nieterminowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rekopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.
Rekopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

WYDAWNICTWA ROK X.
Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.
Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.
Telefon № 129, telefon drukarni № 685.
Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedzielę od 12—1 p. p.
Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petiowy w tokcie, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petiowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 2-iej stronie za wiersz petiowy lub jego miejsce 40 kop.
Reklamy za wiersz petiowy lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz petiowy lub jego miejsce na 1 str. 50 k. po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rub.
Ogłoszenia z wyjątkiem za wiersz petiowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobie ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniższe 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielnych numerach o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca oprócz opl. pozt.

Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na półroczcie II^{gie} kwartał III^{ci} 1914 r. miesiąc lipiec

Najpewniejsze zabezpieczenie przed pożarem



BEZ ŻADNEJ KWESTJI
Działają zapomocą produktów chemicznych.
Nabój, który każdy może przygotować u siebie, zastępuje około 16000 litrów wody. Ajax nie wymaga pompowania, działa momentalnie, nadzwyczaj mocno i skutecznie.

Jeden stróż może „Ajaxem” zgasić pożar łatwo w jednej chwili.

Dwie sikawki „Ajax” zastępują całą straż ogólną, albowiem gdy jeden „Ajax” działa, drugi się nabija i wtedy jest nieustanny straż. „Ajax” to najtańsza straż ogólna.

Liczne świadectwa, a między innymi tak chyba nie wzbudzające żadnej wątpliwości, jak 3 Ministerjów Austriackich, między którymi Ministerjum Rolnictwa poleciło wszystkim podległym sobie władzom zaopatrzyć się w „Ajaxy”; dalej całego szeregu Straży ogólnych, jak w Wiedniu, w Warszawie, w Łodzi i wielu innych.

W gubernii Lubelskiej naprzykład sikawki „Ajax” znajdują się: w cementowni „Firley” w cukrowni „Trawnik” u JW-nego T. Wydzgi w Woźniczynie, u JW-nego A. Wolk-Laniewskiego w Bronicach. Ten ostatni pisał do nas:

„Posyłałem sikawkę do pięciu dużych pożarów, między innymi do pożaru w mieście Wawonia i w wsi Drzewce — i za każdym razem przekonałem się, że to jest wymarzone, jak na wielkie stosunki, narzędzie, wejdzie bowiem wszędzie, dzięki za długiemu węzłowi, może stać daleko od ognia; wody potrzebuje bardzo mało, co na wsi jest rzeczą nieocenioną, przy chronieniu braku wody i niechęci chłopów w dowożeniu jej i dawaniu jej do studni. Mojem zdaniem każdy dom powinien mieć sikawkę „Ajax” dla własnego i okolicy bezpieczeństwa.”

Sikawki „Ajax”, wypróbowanej na 50 atmosfer, nie można porównywać ze zwykłymi sikawkami, z których trzeba pompować wodę. To ostatnie nie wytrzyma przy „Ajaxach” najmniejszego porównania, gdyż wymagają one dużo wody, dużo obsługi ludzkiej, tracą się przy nich dużo czasu, dlatego jedynie sikawki „Ajax” można stosować nawet przy ratunku płonących lasów.

I jeszcze jedno: „Ajax” nie powoduje tych wielkich strat przez duże wylanie wody, jakie powodują wielkie sikawki wodne, a co w wielu wypadkach jest ogromnie ważne. Co jednak jest najważniejsze to to, że przedmioty oblane płynem „Ajaxa”, już się potem zapalają bardzo trudno, nawet po wyschnięciu, co ogromnie ułatwia gaszenie.

Zastosowanie „Ajaxów” zagranicą, a szczególnie w Ameryce Południowej, jest ogromne. Tamtejsza statystyka wykazuje, że 49 do 90% wszystkich pożarów, notowanych w Stanach Zjednoczonych przez wydziały ogłowe, zostały ugaszone tylko za pomocą produktów chemicznych bez współudziału sikawek parowych. Ta sama statystyka wykazuje, że 90% wszystkich pożarów, które powstały w miejscach, broniących przez przyrządy i sikawki chemiczne, było ugaszone przez nie, zawsze tylko z nieznaczną stratą i bez pomocy straży ogólnych. To też czas najwyższy, aby nasze społeczeństwo zrozumiało, że jeżeli walczyć z pożarami, to przedewszystkiem przy pomocy takich przyrządów jak „Ajaxy”.

RÓWNIEM PRZY-
RZĄD RĘCZNY „MAŁY AJAX” z powodu swej taniości powinien się znajdować wszędzie tam, gdzie sikawka „Ajax” jest za droga.

Nikt nie ma wyobrażenia, czem są przyrządy „Ajaxy”, kto nie widział ich działania.

M. B. Do przyrządów „Ajaxy” nie potrzeba kupować oddzielnych naboi, bo każdy je robi sobie sam. Naboje kosztują to naboje bardzo tanio.

Brozury ze świadectwami wysyłać gratis

J. ZABOKRZECKI i S-ka WARSZAWA, Włodzimierska № 5. 41124

Ogród po-Bernardyński.

TEATR „NOWOCZESNY”

DZIŚ: zmiana programu

Występ pp. Fertner i Wiśniewskiego.

„Listonosz”, farsa. — **Dział koncertowy.** — „Sąd w Ameryce”, operetka.

Bilety sprzedaje kasa teatru. 29475

KINEMATOGRAF

BRONISŁAWA

D. 15, 16 i 17 lipca r. b. Przegląd wypadków błędnyc (kr.).

Pies Baskerwilski, dramat w 4 aktach z udziałem: Sierboka Cholewa. — Maks został dramaturgiem, komedia. — Oprócz obrazów: Występy znakomitego **Armando Ambrosi**. — Przedstawienie transformistyczne. — Nie będa: Falszywy telegram, tragi-kom., rolę 4 osób wzięli: jeden Ambrosi. — Zagadkowe trio, trzy osoby zam. jeden Ambrosi. — Pocz. o b.

Teatr Familijny

R. Sztremera

ul. Wielka 74.

Telef. № 10-00.

OGRÓD PO-BERNARDYŃSKI 38429

D. 15 i 16 lipca r. b. (wtorek i środa)

odbędzie dwa wielkie koncerty Wil. Ork. Symf.

W obydwóch koncertach udział bierze znana skrzypaczka **Cecylja Hansen**.

Bilety można nabywać na miejscu siedzące w magaz. nut „Filarmonia” (Wielka 20), a w dniu koncertów w kasie ogródu.

Ogród Botaniczny I. Szumana. Sala koncertowa. Telef. 364.

11 DZIŚ WIECZÓR WYSTĘPÓW II

Duet Dżek-Murry. — Dwiedziaka, Herta, polska artystka Maria Tokarska. — Zefir, Grey Macewicz. — Orliż.

Początek o godz. 12-iej w nocy. — Na werandzie obiadu od godz. 2 pp

Wilkomierskie Miejskie Żeńskie Gimnazjum

Z PRAWAMI.

Prośby przyjmują się do klasy I, II, III, IV i V.

Wpis roczny do klasy I i II — 50 rb., III kl. — 60 rb., IV klasa — 80 rb., V — 100 rb.

Egzamina wstępne rozpoczynają się 25 sierpnia.



LECZNICA
AKUSZERYJNO-GINEKOLOGICZNA
D-rów: Bujalskiego, Kahna, Maczowskiego, A. Rymasz i Waskiewicz.
WILNO, ul. Czysta, dom własny, telef. 770.

Dr. W. GOLIMONT
Preobrażenska 5. Choroby weneryczne, mocznicowe, skórne i włośni. Przyjęcia: 9-11 r. 5-7 w.; wyłącznie panie od 1-2

Wodo-światło-elektro-mechano-lecznica.

Suworowska ul. № 3; 8-2, 5-7. 2969

Dbajcie o zachowanie młodzieści.

Nikt nie zaprzeczy, że świeży wygląd twarzy i wysmukłość postaci nadają kobiecie niewypowiedziany czar młodzieści. Kobieta prawdziwie złota, więcej, niż zmarszczone, powinna się obawiać utylcia, które zniekształca figurę. Każda utylcia kobieta winna codziennie zażywać małą dawkę Jodyriny Dra Deschampa (Jodyrine du Dr Deschamp). Dzięki temu idealnemu środkowi, kobieta zachowuje wieczną młodość, a jeśli objawy utylciości już wystąpiły, może stracić na wadze kilkanaście funtów w ciągu jednego miesiąca, ciesząc się przytem jaknajlepszym zdrowiem i świetnym samopoczuciem. Jedno pudełko wystarczy na miesiąc leczenia Jodyriny Dra Deschampa sprzedają wszystkie apteki i składki apteczne. Przy pudełku znajduje się szczegółowy opis ze sposobem użycia w języku polskim.

Kowieńskie Towarzystwo Rolne Wzajemnych Ubezpieczeń

Egzystuje od roku 1902.
Kapitał zapasowy 196677 rb. Suma ubezpieczeń 12130792 rb. Dywidenda za rok 1913 — 20% od premji.

Ubezpiecza nieruchomości, ruchomości inwentarze, krescencję pośredniczą w ubezpieczeniu od gradobicia w Towarzystwie Wzajemnem „Ceres”. Adres dla zgłoszeń: pocztowy Kowno, W. Sadowa 29, telegraficzny — Kowno, Wzajemne. 19013

ZNAMOMITE LITWISKE
OWCZE SERY
poleca Dom Handlowy 38623
A. Stepkowski,
Wilno, pr. 5-to Jerski № 20. Telef. 303.

Chwila decydująca.

A więc jest już faktem to, co przed kilku dniami mogło być zaledwie tematem dość dalekich przypuszczeń. Treść i ton ultimatum austro-węgierskiego zażądcały niewątpliwie o losach pokoju między Austrią i Serbią, gdyż były takie, na jakie Serbia w żadnym razie zgodzić się nie mogła. Czy Rosja wpłynęła na odpowiedź Serbji — pozostaje w tej chwili tajemnicą, choć raczej rodzi się przypuszczenie, iż rząd serbski, pozbawiony tak wybitnego doradcy, jakim był Hartwig, musiał walczyć zale powłoki i wojny sami, bez rady, bez zachęty. Petersburg, jak widać, był zaskoczony stanowczością i energią żądań Wiednia, nie spodziewał się szybkości, z jaką potoczy się wydarzenia i z konieczności naraził pozostał Serbji własnym losom. Prośba, wyśtosowana do rządu austriackiego o odroczenie, zawiodła — ba, może nawet przekonała Wiedeń, iż należy działać jaknajszybciej, gdyż Rosja nie wie, jak postąpić, że waha się, a więc, że chwila do załatwienia porachunków z Serbią jest najspóźniejszą.

I oto teraz stojmy w obliczu wojny austriacko-serbskiej, a więc wobec pytań, które już oddawna nasuwały się Europie w związku z tem spodziewanem przedewszystkiem wydarzeniem. Czy zbrojny ten zamęt da się zlokalizować, czy też będzie iskra na wielki skład materjałów wybuchowych, od wielu lat gromadzonych z wielkim wysiłkiem przez mocarstwa? I jedno i drugie pytanie stanęło przed nami w całej nas gęstości przed oczami polityków austro-węgierskich, zanim postawili zbyt twarde warunki swemu poludniowemu wrogowi, by się mogli ludzi, że je przyjmie z uległością. Ale czy je rozstrzygnęli bez powątpiewań, czy mieli dość danych, że „ekspedycja karna”, jak mówią w Wiedniu, skończy się tylko na krwawym spacerze w głąb Serbji? Trzeba się obawiać, że tej pewności mieć nie mogli, że pierwsze z tych pytań z góry przekreślone zostało, jako niemożliwe do rozstrzygnięcia, jako zależne od wyników zbyt nieobliczalnych i wielce kruchych. Trzeba się przeto obawiać, iż „wierność Nibelungów” była argumentem decydującym, ostatnim.

Przecież i dziś jeszcze, gdy już nie czas myśleć o cofaniu postanowień, w Wiedniu się ludzą nadzieja, że Europa przyzna słusność jego stanowisku, lub że w razie przeciwnym uleknie się zbrojnej postawie berlińskiego sojusznika, gotowego spełnić w każdej chwili swój obowiązek. To też nie ulega wątpliwości, iż wiara w Berlin skłoniła dyplomację austro-węgierską do złożenia losów monarchji w ręce generała von Hoetzendorfa, wybitnego pono wodza, ale nie dyplomaty.

A Berlin, jak powszechnie mniemają i jak sam w to nie zachwianie wierzy, ma dziś zbyt wiele przyczyn, by nie czekać dłużej na załatwienie różnych porachunków charakteru międzynarodowego. Anglia zajęta jest sprawą ulsterską, mogącą wywołać wojnę domową. Francja nie zdolna do walki zaczepnej, Rosja nieprzygotowana do wojny, bo jest dopiero u początku swych wielkich reform wojskowych, mających znakomicie zwiększyć jej siłę bojową dopiero za lat 3. Warunki złożyły się jaknajpomyślniej, by podkopywać wolę Europejską, by pod groźbą rzuci ogólnoeuropejskiej wy-

moż uregulowanie szeregu spraw, związanych z rozwojem potęgi niemieckiej z jednej strony, a interesami jej naturalnych przeciwników z drugiej.

Powszechnie dają się słyszeć głosy, iż podobnie, jak przed dwoma laty odpowiedź na groźne pytanie: wojna, czy pokój? — rozlegnie się z Petersburga. Od czynnego poparcia Serbji przez Rosję zawisły losy pokoju europejskiego. Interwencja jej — to nieunikniona walka w całej Europie, to rozpętanie szalonych potęg niszczycielskich, to wreszcie zapowiedź zupełnej konfiguracji mapy europejskiej. Nie dziwnego tedy, że z niezwykłym napięciem oczekiwane jest to słowo, dziś zagadkowe, które jutro już może rzucić w otchłań niepewności nie tylko tysiące istnień ludzkich, lecz i kwitnących dziś bogactwami i dobrobytem całych państw i narodów. Nie trzeba się ludzi, iż niebezpieczeństwo pożaru, który objąłby Europę, jest dalekie. Jest bliższe, niż było kiedykolwiek, choć jeszcze nie wygasły wszelkie nadzieje umiejscowienia ognia bałkańskiego. Nie można się również ludzi, iż to najpomyślniejsze w chwili obecnej dla pokoju zażegnanie burzy nie będzie odroczeniem jej na krótki tylko czas, gdy wygasnie wartość chwilowych rachub, składających tę czy inną stronę do umiarkowania.

Gdyby udało się dyplomacji europejskiej załagodzić następstwa obecnego napięcia kosztem upokorzenia Serbji i zdania jej na łaskę i niełaskę Wiednia, a takie jest tylko wyjście — to w tem załatwieniu sprawy tkwią już zarodki nowych tar i nieporozumień. Serbja powalona u stóp zwycięzcy nie jest przeciwnikiem węża gordyjskiego kwestji wschodniej. Przeciwnie, jest to jeszcze większe jej zagmatwanie, w myśl polityki Berlina, pchającego Austrię na tory polityki bałkańskiej. I dlatego chwila obecna nie decyduje bynajmniej o losach pokoju europejskiego, czy wojny europejskiej, decyduje tylko o przyspieszeniu tej ostatniej. Dlatego również dzień wręczenia Serbji ultimatum austriackiego stał się dniem epokowym w dziejach Europy. Wykazał on bowiem z całą bezwzględnością, jak kruche są podstawy, na których dyplomacja Europy opierała pragnienia pokojowe. Niewątpliwie i Austria pragnęła pokoju, do wojny popchnęły ją powody, których początków należy szukać w dość odległej przeszłości, w całej jej polityce od czasu kongresu berlińskiego. Mord w Serajewie jest czynnikiem, który wojnę austriacko-serbską tylko przyspieszył.

Wiadomości polityczne.

Poincaré w Sztokholmie.

Po galowym obiedzie w Sztokholmie podczas którego król i Poincaré wygłosili toasty o przyjaźni obu państw, prezydent republiki francuskiej w niedzielę o godzinie 10 wieczorem opuścił Sztokholm.

Z Ulsteru.

(P.). Pierwsza krew — zapowiedź wybuchu wojny domowej w Anglii już popłynęła. W Dublinie w sobotę doszło do krwawego starcia ochotników ulsterskich z żołnierzami. Ochotnicy strzelali z rewolwerów i raniili dwóch żołnierzy, a wielu żołnierzy poraniono uderzeniami kółb rewolwerowych. Po tem starciu ochotnicy ulsterscy napadali na pojedynczo przechodzących żołnierzy. Zaśnięta ta mowa mieć poważne następstwa.

Wrzenie w Hiszpanji.

(P.). W Reusie (prowincja tarra-gońska) doszło do krwawego starcia

rad-bałów z karlistami. Jednocześnie osób raniono.

Zamach na kedywa.

(P.). Z Konstantynopola donoszą, że w sobotę, gdy kedyw egipski, po odwiedzeniu wielkiego wezyra, wyjechał z Porty, młody egipcjanin dał do niego kilka wystrzałów z rewolweru i ranił kedywa lekko w rękę i twarz. Zię kedywa również ranił. Adjudant kedywa zabił napastnika.

W związku z tym zamachem aresztowano kilku członków „komitetu egipskiego”. Siedziwo w toku.

Nad Newą.

Petersburg, 13 (26) lipca.

Chociaż lito petersburskie przechyla się ku swemu schyłkowi, bo w sierpniu, dzięki wiatrom północnym, cznie już jesień — tego, co się nazywa zwykle porą ogorkową, dotąd wcale nie mieliśmy. Przy samym końcu sesji ustawodawczej konflikt z budżetem, potem zamach na Rasputina, potem anglicy — potem jednocześnie strejki i francuzi, a teraz ultimatum austriackie i jego konsekwencje — wszystko to utrzymuje uwagę publiczną w napięciu, dając wrazenie życia nieledwie gorączkowego.

Pominałem śmierć księcia Meszcerskiego, redaktora „Grażdanina”. To także niepośledni fakt polityczny. Zmarły utrzymywał bardzo bliskie stosunki z całym szeregiem ministrów, poczynając od Plewego i kończąc na Maklakowie. Jeden tylko Stoliypin nigdy się do niego nie zbliżył. Książę Meszcerski, niegdyś czas krótki wydający „Grażdanina” swego w Berlinie, pozostał stałym sympatykiem niemieców i zawsze sceptycznie odzywał się o poljanie z francuzami. Z wysoka i ogarnięty traktował bałkańskich braci-słowian, ale nie był ani polonofobem, ani stronnikiem represji względem polaków. Stawał też w obronie tolerancji religijnej. Był to konserwatysta i monarchista twardy, bezwzględny, wróg wszelkiego parlamentaryzmu, ale poczucie sprawiedliwości miało. Bardzo żłbił do zmarłego Cesarza, pozostał pamiętniki, przedstawiające pierwszorzędny materiał historyczny i odczajowy. Teraz te pamiętniki w umietyjnym wyciegu winny się ukazać i w przekładzie polskim. Politykom, badaczom życia rosyjskiego, ułatwia orientację w niejednej sprawie. Wpływu na politykę zewnętrzną nie posiadał, ale na politykę wewnętrzną, zwłaszcza ostatnimi czasy, wpływ miał wielki. Można by powiedzieć, że obawy o przekształcenie Dumy z instytucji ustawodawczej na doradcę za główne swe źródło miały właśnie ten wpływ. W jego „Grażdaninie” między innymi pisał wiele i wyrobił się na wybitnego publicystę politycznego dzisiejszy „Bajan” z „Russkiego Słowa” (Józef Kolyszko).

Strejki wpłynęły na to, że odwiedzin francuzów prawie się ograniczyło do ram przyjęć urzędowych. Naogół przeżyliśmy kilka dni, podczas których kto mógł siedział na leżniem mieszkaniu i nie zaglądał do miasta. Zwłaszcza kiedy stąwały tramwaje i kozały, zaczęły maszerować po ulicach.

Wiele fabryk na czas nieokreślony zawiesiło wszelkie roboty, tak, że obok strejków trwa i bezrobocie z musu. To już niedza dziesiątków tysięcy rodzin, których i zapasy i kredyty starczą na dni parę, nie więcej. Jak się z tem załatwi Petersburg, nie wiem, ale ma przed sobą perspektywę nieszczęścia.

To też nawet ultimatum austriackie przyjęte zostało naogół apatycznie i napróżno stara się prasa apatję tę rozruszać. Wogóle skłamałbym, gdybym powiedział, że kiedykolwiek widziałem tu bardziej żywe przejęcie się sprawami narodów słowiańskich. To być może było w latach 1875 — 6, ale już potem — nie.

W łebie dziwnych poglądach, jakie objęły się o moje uszy, muszą zanotować to, jakoby na strejki ostatecznie dawał pieniądze niemiecy. W to nie wierzę, ale z kwestją robotniczą jest naprawdę źle. I wcale nie dla sprawienia nieprzyjemności posłom naszym uznalem za właściwe drogą roznową z posłem Lempie-

y wywarły ochładzające na tantejsze kola kierowniwe. Zwłaszcza w najbliższem otoczeniu cesarza zaplowała pewna depresja, z powodu minimalnych widoków zlokalizowania zatargu, czego rząd austriacki się spodziewał i na co głównie liczył, wobec stanowczego oświadczenia Niemiec, że poprą w danym razie

Austrię z całą siłą swej militarnej potęgi.

Połączenie telegraficzne. Wiednia z Europą jest prawie przerwane. Telegramy wszystkie podlegają ostrej cenzurze.

Cesarz Franciszek Józef.

Pomimo wzruszeń dni ostatnich, cesarz czuje się dobrze i zamierza pozostać nadal w Ischlu.

Zawieszenie konstytucji.

W sobotę ogłoszono w Austrii komunikat urzędowy, wskazujący, że chwila obecna winna być przede wszystkim i ponad wszystko poświęcona zaspokojeniu potrzeb wojskowych. Wydań przeto został szereg rozporządzeń o zawieszeniu praw zasadniczych obywatelskich, dotyczących wolności osobistej, wolności związków i stowarzyszeń, wolności prasy, tajemnicy korespondencji pocztowej. Zawieszono dalej sądy przysięgłych, osoby cywilne oskarżone o występna działalność skierowaną przeciwko armii oddano pod jurysdykcję wojskową, zakazano częściowo handlu eksportowego i tranzytowego. Pełnomocnictwa władz polityczno-administracyjnych przechodzą na głównych dowódców sił zbrojnych w Bośni, Hercegowinie i Dalmacji. Sesje rady państwa i sejmów krajowych zostały zamknięte. Analogiczne rozporządzenia wydano dla Bośni i Hercegowiny.

Słowianie austriacki.

W południowych krajach Austro-Węgier rozpoczęła została energiczna akcja policyjna przeciwko propagandzie przeciwpatriotycznej. W Lublanie aresztowano 24 osoby, w Pui — 52, w Spalato — 42, w Zarze — również kilkadziesiąt osób. W Kotarzu i gminach sąsiednich trwają masowe rewizje i aresztowania.

„Neue Fr. Presse“, pisząc o starciach na tle narodowościowym w Ostrawie morawskiej, zaznacza, że nacjonalistyczny ruch czechów przybrał w ostatnich czasach charakter groźny. Zaszły fakty świadczą o ogromnej nienawiści czechów względem Niemców, a wybuchy tej nienawiści są aktami gwałtu publicznego, zagrożającymi wolności osobistej oraz majątkowi Niemców. Do Ostrawy morawskiej wysłano oddziały kawalerii i piechoty.

Do „Biura Koresp.“ telegrafowano z Zagrzebia, że wiadomość o zerwaniu stosunków z Serbią wywołała wielkie demonstracje. Tłum z okrzykami: „Niech żyje cesarz, monarchja i Chorwacja! Precz z Serbią!“ krążył po ulicach entuzjastycznie podrażniając wojskowych. Zorganizował się komitet opieki nad ranymi.

Armia serbska.

Chociaż Austrija pod względem wojskowym przewyższa Serbię, mimo to nie może niedocenić trudności wadania się w wojnę z Serbią. Obecny stan armii serbskiej jest taki, że Austria musi wysłać bardzo wielkie siły zbrojne jeśli chce pokonać Serbię. Z powodu terytorjalnego powiększenia się Serbii po ostatnich wojnach bałkańskich, powiększona została także armia serbska. Podczas gdy dawniej stan czynny armii serbskiej wynosił 100,000 ludzi, a na wypadek wojny cała armia z rezerwą liczyć mogła najwyżej 200,000 ludzi, obecnie stan czynny armii wynosi około 80,000, a armia pełna na wypadek mobilizacji wynosi 300,000 ludzi, z formacjami drugiego powołania zaś (obrona krajowa) 500,000, czyli pół miliona ludzi. Rozpoczęta zaraz po wojnie reorganizacja armii prowadzona była z wielką energią i zdaje się, że już jest ukończona.

Jako „nadzwyczajny ważny moment wchodzi dalej w rachubę, że znaczna większość oficerów i żołnierzy serbskich obeznana jest z wojną i przyzwyczajona do trudów wojennych i w ostatnich kampaniach, jak wiadomo, bardzo dobrze i sprawnie zawsze się trzymała. Opinia całego narodu serbskiego zwrócona jest przeciwko Austrii i armia serbska z zapalem przeciwko Austrii wyruszy. Armia serbska dzieli się na 10 dywizji, z których każda w czasie pokoju składa się z 4 pułków piechoty, te zaś dzielą się na 12 batalionów, dalej posiada każda dywizja 1 pułk artylerji polnej, składający się z 9 baterji, dalej oddziały techniczne, pociągi itd. Kawalerji dywizji nie posiadają, istnieje natomiast osobna dywizja kawalerji, składająca się z 4 pułków i posiadająca do pomocy 4 oddziały karabinów maszynowych i 2 baterje konne. Oprócz tego istnieje artylerja górska i artylerja forteczna z ciężkimi działami. Owe 10 dywizji są całkiem gotowe, doskonale wyposażone i każdej chwili gotowe do boju. Na wypadek mobilizacji każda dywizja otrzymuje jeszcze jeden nowo w pośpiechu utworzony pułk kawalerji, posiadający po 4 szwadrony. Stan zbrojny takiej zmobilizowanej dywizji wynosi 17,000 ludzi, 530 koni, 36 dział i 16 dział maszynowych. Pierwsze powołanie więc, czyli stan czynny armii z powołaniem rezerw pierwszego powołania, wynosi wobec tego 170,000 ludzi, 5,300 koni, 360 dział i 160 dział maszynowych. Do tego dochodzi dywizja kawalerji z 3,200 koniami, 12 armatami i 16 działami maszynowymi. Siła zbrojna drugiego powołania wynosiłaby zatem 12,000 ludzi, 200 koni, 36 armat i 12 dział maszynowych. Drugie powołanie zamierzano powiększyć na 10 dywizji, ale dział się to mogło tylko powoli w miarę zwiększania się żołnierzy pierwszego

rezewy. Obecnie więc drugie powołanie wynosi dopiero 60,000 ludzi, 1,000 koni, 180 dział i 60 karabinów maszynowych. Piechota uzbrojona jest 7-milim. repetierem mauzerowskim, kawalerja tego samego gatunku karabinkiem Mausera, artylerja posiada 75-milim. działa szybkostrzelne (polne) z pancernymi, 70-milim. działa górskie i 120 milim. i 150-milim. szybkostrzelne haubice polne. Wszystkie armaty serbskie pochodzą ze znanej francuskiej fabryki armat Schneidera w Creuzot. Działa polne niosą na odległość 6,300, armaty górskie na 4,000 metrów. Według ostatnich wiadomości rząd serbski już od niejakiego czasu powoływał rezerwy i przygotowywał się do wojny. Należy więc przypuszczać, że do tej chwili mobilizacja całej armii serbskiej jest ukończona. Materiał wojska, składający się przeważnie z wieśniaków, ludzi zdrowych i wytrzymałych, jest bardzo dobry. Brakowi oficerów, jak ujawnił się po ostatnich wojnach, zaradzono w ten sposób, że przyjęto wielką liczbę oficerów rezerwy. Widać z powyższego, że armia serbska jest w wojnie choćby z wielkim państwem czynnikiem bardzo poważnym.

Dla porównania warto zaznaczyć, że siła zbrojna Austro-Węgier w razie wojny, wraz z rezerwą zapasową i pospolitem ruszeniem, dochodzi do 3 milionów głów, z czego na wspólną armję liniową oraz na obronę krajową i honwedów, a więc na armję polową, przypada około 1,400,000 głów.

Stanowisko i rachuby dyplomacji rosyjskiej.

Uspokojenie rosyjskich kół dyplomatycznych, jak pisał „Russk. Wied.“, było w sobotę stanowcze i wojownicze. Dyplomaci nie tylko nie starają się ukryć wojowniczości, lecz przeciwnie wyszukują dla niej formy bardzo ostre i stanowcze. Powstaje wrażenie, że dyplomaci uważają za szczególnie pochlebne podkreślić, iż ostatni komunikat rządowy o tem, że Rosja bacznie śledzi za rozwojem wypadków, jest ostatnim słowem Rosji w tej sprawie. Od pozycji tej Rosja nie cofnie się nawet w razie ciężkich komplikacji.

W Krasnem Siole odbyła się w sobotę nadzwyczajna narada ministrów, na której omówiono szczegółowo dalszy plan postępowania Rosji. Wysłuchane zostały i uzyskały aprobatę wnioski ministra wojny, świadczące między innemi o całkowitej gotowości Rosji poparcia słowa wypowiedzianego przez nią w celu zachowania pokoju europejskiego.

Po naradzie tej minister Sazonow odbył konferencję z posłem rosyjskim w Paryżu, Izwołskim, który wkrótce potem opisał Petersburg.

W związku z wypadkami ministerjum spraw wewnętrznych pośpieszyło z nominacją nowego posła rosyjskiego w Białogrodzie na miejsce zmarłego Hartwiga. Posłem rosyjskim mianowany został ks. Trubeckoj, dotychczasowy kierownik oddziału bałkańskiego w ministerjum spraw zagranicznych.

W Petersburgu są wysocy niezadowoleni, że rządowi rosyjskiemu wręczona została nota austriacka dopiero w piątek o godz. 10 rano, za ledwie na półtorej doby przed upływem terminu. Dyplomacja rosyjska zwraca uwagę, że powoływanie się Austro-Węgier na zobowiązania Serbji z dn. 18 (31) marca o utrzymaniu przyjaznych stosunków z monarchją Austro-Węgierską jest niewłaściwe, gdyż Serbja nie zobowiązała się przed Austrią, lecz przed Europą.

Sfery dyplomatyczne petersburskie są zainteresowane najbardziej, jakie stanowisko zajmą inne mocarstwa na wypadek konfliktu. Sądząc z niedzielnich pism rosyjskich, daje się zauważyć lekkie rozczarowanie. „Russk. Wied.“ pisze, że zachowania się Francji, a zwłaszcza Anglii nie można uważać za zupełnie wyjaśnione. Krające początkowo pogłoski, że Francja całkowicie podziela punkt zapatrywania Rosji i gotowa jest przystąpić do wszystkich następstw wystąpienia Rosji, nie mają dostatecznych danych obiektywnych. Co prawda w czasie pobytu Poincarégo osiągnięto całkowitą zgodę pomiędzy Rosją i Francją w sprawie losów Serbji, lecz wówczas kwestja ta nie była stawiana w ten sposób jak obecnie.

Sądząc z urzywkowych słów Vivianiego, dyplomacja francuska, podobnie jak rosyjska, oczekiwali stanowczego momentu w zatargu austriacko-serbskim dopiero w jesieni. Podobno ostatnia wymiana zdań pomiędzy dyplomatami Rosji i Francji wyjaśniła, że Paryż jest znacznie mniej skłonny do czynnych wystąpień, niż początkowo przypuszczano.

Co zaś dotyczy Anglii, to gotowość jej nadania austro-serbskiemu zatargowi charakteru ogólnoeuropejskiego budzi wielką wątpliwość. W kolach serbskich nie ukrywają obawy, że dotychczas stanowiska Anglii nie można uważać za jasne i określone. Rzecz charakterystyczna, że z pośród wszystkich dyptomatów, akredytowanych w Petersburgu, jedynie Anglii odmówili udzielenia jakiegokolwiek szczegółów o groźnym konflikcie.

Według informacji, zasięgniętych w poselstwie włoskiem w Petersburgu, Włochy nie całkowicie solidaryzują się z Austrią, a tylko

formalnie popierają jej wystąpienie. Włochy nie pragną wojny, lecz spełnia obowiązki, wypływające z należenia do trójprzymierza. W każdym razie Włochy wystąpią czynnie dopiero po interwencji Francji. Bzym podziela punkt zapatrywania Berlina co do konieczności lokalizacji konfliktu. Interwencja Rosji pociągnie za sobą natychmiastowe wystąpienie Niemiec. Włochy zaś zachowają bierność, dopóki Francja nie uderzy na Niemcy.

Głosy prasy rosyjskiej.

Prasa rosyjska wobec konfliktu austriacko-serbskiego bez różnicy odejści stanęła w obronie Serbji. Najbardziej wojowniczo przemawia „Nowoje Wremia“, którego głos podał się w numerze niedzielnym. Zupelnie natomiast odrębne stanowisko zajął organ oficjalny kadetów „Riecz“, „Riecz“ nie pochwała noty Sazonowa, żądającej odroczenia terminu dla odpowiedzi rosyjskiej. „Widocznie nasze ministerjum spraw zagranicznych, pisze „Riecz“, nie zdaje sobie sprawy z całej powagi chwili. Ze strony austriackiej, a co ważniejsza, z niemieckiej, wyraźnie dano do zrozumienia, że trzeba „zlikwidować“ cały zatarg serbsko-austriacki. Istota zatargu, jak widać z tonu ultimatum i krótkości terminu, nie dopuszcza pośrednictwa. Można było przewidywać, że Serbja po nocie rosyjskiej nie da zadawalającej odpowiedzi. Poparcie Serbji już uzyskała i wzięliśmy już pewną część odpowiedzialności za następstwa. W ten sposób powstrzymanie biegu wypadków już nie jest w naszej mocy. Ci, którzy przygotowywali ultimatum i zgodzili się na nie, trzymają w rękach losy wojny lub pokoju.“

Zdaniem „Rieczy“ jedynym wyjściem z sytuacji jest „lokalizacja sprawy serbskiej i całkowite powstrzymanie się od jakiegokolwiek popierania Serbji“.

Antyaustriacka demonstracja w Petersburgu.

„Nowoje Wremia“ pisze, że ulice Petersburga w sobotę przedstawiały niezwykle widok. Panowało na nich niezwykłe ożywienie. Gazety wieczorne chwytały w lot. Krążyły jak zwykle w takich wypadkach najfantazyjniejsze wiadomości. „Wojna czy pokój?“ było na wszystkich ustach. Z zachwytem dowiedziano się o uroczystym akcie mianowania w Krasnem Siole nowych oficerów. Wkrótce tłumy próbowały urządzić demonstracje wrogie przed ambasadami austriacką i niemiecką, lecz policja rozproszyła demonstrantów. Gmachów poselskich pilnie strzeże policja i wojsko.

Według informacji Agencji Petersburskiej w sobotę wielki tłum, przeważnie z inteligencji, ze śpiewem hymnu i okrzykami „precz z Austrią!“ udał się z pałacu Taurydzkiego przez Znamieńską, Żukowską i prospekt Litiejny na Newski. Po drodze do manifestantów przylączyła się spacerująca publiczność. Po godz. 12 tłum wzrósł do kilku tysięcy i skierował się ku ul. Morskiej pod ambasadą niemiecką. Policja tłumowi zagroziła drogę. Wówczas manifestanci zwrócili się ku Newskiemu na Litiejny prospekt, chcąc urządzić wrogą demonstrację przed poselstwem austriackim. Policja demonstrację udaremniła. Spotykani po drodze wojskowi byli przedmiotem burzliwych owacji. Przez cały czas tłum śpiewał hymn państwowy i wolał „precz z Austrią!“ Z prospektu Litiejnego manifestanci udali się pod poselstwo serbskie, gdzie urządzili owację. Posel serbski ukazał się w otwartym oknie i wygłosił mowę, w której dziękował za współczucie i moralne poparcie serbów. Posłowi zgromadzoną tłumną owację, poczem tłum zaczął się rozchodzić.

Bulgaria i Grecja.

Na zapytanie rządu serbskiego odpowiedział premier bułgarski Radoslawow, że Bulgaria zamierza pozostać neutralną w obecnym konflikcie austriacko-serbskim.

To samo oświadczyła Grecja.

RUCH PRZEDWOJENNY.

Wiedeń. (P.) W dniu 12 (25) wydał został rozkaz mobilizacji częściowej.

Karlsbad. (P.) Wyjechał do Berlina naczelnik pruskiego sztabu generalnego Moltke.

Białogrod. (P.) Następcą tronu z braćmi wyjeżdżają do Kragujevacu.

Białogrod. (P.) W d. 12 (25) ogłoszony został reskrypt królewski o mobilizacji powszechnej. Skupczynia zwołana została na posiedzenie nadzwyczajne. Zapasowi chętnie gromadzą się pod swymi sztandarami. Poselstwo rosyjskie przeniesiono do Kraszewacu.

Wiedeń. (P.) Do „Biura koresp.“ zakomunikowano z Cetyni, że w Czarnogórze ogłoszono mobilizację powszechną. Odbyły się demonstracje na korzyść czynnego popierania Serbji. Królewicz Danilo powraca do Cetyni.

Brusela. (Wl.) Tutejsze redakcje dzienników otrzymały depesze z Bukaresztu, donoszące, że król Karol wydał rozkaz mobilizacji armji rumuńskiej.

Cetynia. (Wl.) W sobotę wieczorem otrzymano tu wiadomość, że w zatocze Kotarskiej wyładowano 22 transporty wojsk austriackich. Sądzą tu, że wojska te mają zająć górę Lowczan, panującą nad zatoką Kotarską, a ewentualnie zablokować drogę prowadzącą z Cetyni do Antivari.

Białogrod. (Wl.) Korpusy 8 i 9 stają w ryzystunk bojowym, przygotowa-

wane do wymarszu. Pociągi przygotowane są do przewozu wojska. Cały personel kolejowy znajduje się już na prawach wojennych.

WÓDZ ARMJI SERBSKIEJ.

Budapeszt. (P.) „Bluro prasowe“ w d. 13 (26) b. m. ogłosiło, że wojewoda serbski generał Putnik, jadący z Gracu do Serbji, na stacji Kellenfeld, w pobliżu Budapesztu został aresztowany przez szpiegów 4 korpusu piechoty i przeprowadzony do komendanta korpusu, gdzie mu zakomunikowano, że jest jeńcem wojennym.

Berlin. (Wl.) Otrzymano tu wiadomość, że, po przeprowadzeniu korespondencji, generał Putnika przeproszono i uwolniono.

Budapeszt. (Wl.) Generała Putnika uwolniono na rozkaz cesarza Franciszka Józefa. General udał się w dalszą podróż.

Z NIEMIEC.

Berlin. (P.) Z powodu tendencyjnych wiadomości, wydrukowanych w niektórych gazetach paryskich o treści rozmowy ambasadora niemieckiego z Bienvu-Martinem, „Ag. Wiltfa“ komunikuje, że Niemcy zrobili w Paryżu oświadczenie identyczne z oświadczeniami srobieionymi w innych mocarstwach, a zwłaszcza w Anglii i Rosji. Niemcy wszędzie wyrażają pogląd, że konflikt Austro-Węgier i Serbji dotyczy jedynie rzeczonych państw, więc powinien być zlokalizowany. Niemcy dążą, gwoli utrzymaniu pokoju w Europie, do przyjęcia powyższego poglądu przez inne państwa.

Petersburg. (P.) Do Ag. Pet. doniesiono z najzupełniej wiarogodnego źródła niemieckiego, że rozpowszechniana przez niektóre gazety wieść, jakoby wystąpienie Austro-Węgier w Białogrodzie nastąpiło na skutek wpływów niemieckich, jest stanowczo nieprawdziwa. Treść noty austriackiej nie była znana rządowi niemieckiemu, który na redakcję noty nie miał żadnego wpływu. Przypuszczenie, że Niemcy przybierają stanowisko pogroźkowe, jest bezpodstawne. Jako sprzymierzeniec Austrii, Niemcy słusznie popierają podług nich sprawiedliwe żądania gabinetu wiedeńskiego. Niemcy przedewszystkiem pragną, aby konflikt został zlokalizowany, co oświadczyli w samym początku nieporozumienia.

Berlin. (P.) Cesarz Wilhelm powraca ze swej wycieczki na północ wczesniej nieco niż było zamierzone. Prawdopodobnie powróci do Berlina w poniedziałek.

Berlin. (P.) Przed ambasadą rosyjską urządzono manifestację, podczas której dały się słyszeć niewłaściwe okrzyki. Policja demonstrantów rozproszyła. Jeden został aresztowany. Rząd niemiecki wyraził z powodu zajścia ubolewanie.

Berlin. (P.) „Köln. Ztg.“ pisze, że konflikt austriacko-serbski uważać należy za prywatną sprawę Austrii, o ile inne mocarstwa trzymać się będą na stronie.

„Berl. Tgblt.“ oświadcza, że „Jeżeli Rosja i Francja pragną tylko równowagi na Wschodzie, nie potrzebują przejmować się „ultimatum“ austriackim, które żąda tylko wybrzeżenia się przez Serbię celów niebezpiecznych jedynie dla interesów austriackich.“

„Kreuz. Ztg.“ konstatuje, że wzrok Europy zwrócony jest ku Petersburgowi, gdzie rozstrzygnięciu się kwestja lokalizacji konfliktu lub wojny europejskiej.

„Berliner Lokal Anz.“ oświadcza, że Austro-Węgry nie zamierzają i nie zamierzają dokonać gwałtu nad Serbią w celach zabójczych. Zamach serajewski jedynie zmusza Austrię do zajęcia stanowiska obronnego. Tego rodzaju przekonanie może wytworzyć się w Petersburgu jeszcze przed zdecydowaniem tam kroków stanowczych.

Berlin. (P.) „Köln. Ztg.“ pisze: „Niemcy nie szukają waśni z Rosją i Francją. Życzymy Austrii z całego serca zupełnego powodzenia, ale będziemy jedynie widzami dopóki nie nastąpią wypadki, z których wynika, że Rosja szuka waśni z Austrią. Konflikt austriacko-serbski winien być zatłwiony przez te państwa. Umowa trójprzymierza wyraźnie orzeka, kiedy Niemcy mają stanąć obok sprzymierzonych państw. W danej chwili musi być zupełnie wyraźnym, że Niemcy nie pragną nieporozumienia.“

Z ANGLJI.

London. (P.) Według informacji kół mających stosunki z Wiedniem, przygotowania wojenne, zarządzane przez Austro-Węgry, dają jeszcze czas Serbji do zapobieżenia katastrofie.

London. (P.) Pierwszej eskadry, skoncentrowanej na wodach Portlandu, polecono pozostać na miejscu. Wszystkie urlopy zostały odwołane. Okrety drugiej eskadry mają pozostać w swych portach.

London. (Wl.) Lord Haldane oświadczył na sobotnim posiedzeniu Izby lordów, że sytuacja na Bliskim Wschodzie jest groźniejsza niż kiedykolwiek. Rząd angielski użyje wszelkich środków, aby zlokalizować wojnę, która mogłaby ogarnąć z łatwością całą Europę.

London. (P.) „Westminster Gazette“ w artykule Westminem, będącym, jak twierdzą, opinią rządu angielskiego, oświadcza, że Europa przeżywa ciężki kryzys, który poważnie zagraża pokojowi. Gdyby Austrija ograniczyła swe wymagania i uwzględniła godność państwową Serbji, to Rosja zapewne nie interwenjowałaby — ale zupełnie oddanie Serbji żądaniom Austrii przez Rosję nie

może być dopuszczone. Wreszcie Rosja zdaje sobie sprawę, że Austrija nie mogłaby się zwrócić do Serbji w takiej formie, o ile nie miałyby zamiaru wyzwania Rosji.

Z WŁOCH.

Rzym. (P.) „Ag. Stefani“ komunikuje, że Włochy nie przedsiębiorą żadnych środków i wieść o wezwaniu rezerwistów jest bezpodstawna.

Z FRANCJI.

Paryż. (P.) W niedzielę rano odbyło się posiedzenie Rady ministrów w celu obrad nad sytuacją polityczną. Francuskie kół dyplomatyczne i większość prasy paryskiej mają jeszcze pewną nadzieję utrzymania pokoju. Clemenceau potępił Poincarégo i Vivianiego z powodu ich nieobecności we Francji, w kolach jednakże rządowych uważają, że przepięszenie powrotu prezydenta mogłoby wywołać panikę, zresztą w danej chwili powrót ten nie jest koniecznym.

Paryż. (P.) Około stu słowian (t) usiłowało w niedzielę rano urządzić demonstrację przed ambasadą austriacką węgierską, lecz policja do tego nie dopuściła. Kilku aresztowano. Rząd francuski wyraził z powodu tego faktu ubolewanie, co polecono ambasadorowi francuskiemu w Wiedniu zakomunikować rządowi austriackiemu.

Paryż. (P.) Trzech aresztowanych za usiłowanie demonstracji przed ambasadą austriacko-węgierską, jak się okazało, są czechami.

Paryż. (P.) Ambasador niemiecki i Bienvu-Martin w poniedziałek znów odbyli konferencję o sposobach utrzymania pokoju.

Paryż. (P.) Do „Ag. Havas’a“ telegrafują z Kopenhagi, że wobec pogłosek, iż Poincaré bezpośrednio z Kopenhagi wraca do Paryża. Wizyta w Chrystianji została odroczone.

Paryż. (Wl.) Oficerowie urlopowani otrzymali wezwania telegraficzne do natychmiastowego powrotu pod sztandary. We wszystkich ministerjach, zwłaszcza zaś w urzędzie wojny, panuje gorączkowa działalność.

Na giełdzie tutejszej panował w sobotę w związku z zatargiem na Bliskim Wschodzie niebywały popłoch. Niektóre papiery francuskie spadły do 80 proc.

Paryż. (P.) Gazety paryskie zwracają uwagę, że Niemcy tylko w Paryżu uczynili krok uprzedzający przed interwencją trzeciego mocarstwa, co mogłoby się okazać niebezpieczne. Prasa paryska w powyższym upatrjuje bezpośrednią pogroźkę pod adresem Francji. Wszystkie gazety jednomyślnie potępią Austrię, co jest dowodem, że waiści partyjne zostały zaniechane wobec niebezpieczeństwa.

O STANOWISKU ROSJI.

Wiedeń. (P.) Pisząc o stosunku Rosji względem konfliktu austriacko-serbskiego „Neue Fr. Presse“ pisze: „Nikt nie spodziewał się, by Rosja zachowała się obojętnie, jednakże nie nie upoważnia jej do interwencji, bo państwa bałkańskie są niezależne i doktryna Monrogo na Bałkanach nie istnieje.“

ODPOWIEDZ SERBII.

Białogrod. (P.) Odpowiedź Serbji, zredagowana w tonie przyjaznym oświadcza, że Serbja gotowa spełnić żądania nie uwzględniające jej godności i nienaruszające jej niezależności.

MOBILIZACJA AUSTRIACKA. Wiedeń. (Wl.) Ogłoszona jest treść odezw mobilizacyjnych. Odezw rozpoczyna się od słów: Jego Cesarza królewsko-apostolska mość powołuje swoją najwyższą wolą pospolite ruszenie i nakazuje przeprowadzić mobilizację w całym kraju. Dalej odezw wymienia pułki i korpusy, mające stanąć na stopie wojennej. Rozlepiono plakaty z ogłoszeniem, że wszystkie koleje przechodzą pod zarząd i do dyspozycji władz wojskowych.

WSTRZYMANIE KOMUNIKACJI. Wiedeń. (Wl.) „Wien. Tagblatt“ zapowiada, że od d. 15 (28) b. m. na wszystkich kolejach austriackich zawieszony będzie zarówno ruch osobowy, jak towarowy. Towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju już wstrzymało komunikację.

KONCENTRACJA SERBSKA.

Wiedeń. (Wl.) Armia serbska koncentruje się pod Nisem, wszakże w dziedzinie dość ograniczonej, gdyż główne siły pozostają dotychczas w Macedonii. Wiadomość o odejściu Białogrodu przez wojsko austriacko-węgierskie jest przedwczesna.

Serbski następcą tronu, jednocześnie z podpisaniem dekretu mobilizacyjnego, wydał manifest do ludności, w którym wzywa, aby nie opuszczała swoich siedzib i zachowała cały spokój. Armia serbska jest dość silna aby odeprzeć wroga.

PIERWSZE STARCIE.

Wiedeń. (Wl.) Z Zemunia donoszą, że pomiędzy wojskami austriackimi i serbskimi posterunkami granicznymi doszło wczoraj do ostrego starcia. W pobliżu Semendrii serbowie zaczęli ostrzeliwać kilka holowników austriackich. Austriacy odpowiedzieli. Strzelanina trwała pół godziny. Podobno są ranni. Szczegóły nie są pewne.

ZABIEGI POKOJOWE. Petersburg. (Wl.) Według opinii prasy dobiega ubiegła przyniosła pewne uspokojenie. Nadzieje pokojowego rozstrzygnięcia wzrastają. „Nowoje Wremia“ donosi ze źródeł kompetentnych, że po dniu wczorajszym Austro-Węgry silnie zmieniły kurs

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście.

W Warszawie wybuch na poczie (tel.).

Watykan odrzucił kandydaturę, proponowaną przez rząd na biskupa stopo luko-żytomierskie (inf. i pogl.). Zaburzenia robotnicze w Petersburgu ustaly (z Rosji).

Ogłoszono urzędowo zakaz podawania różnych informacji o armji i flocie rosyjskiej (art. os.).

W Petersburgu kozaacy pobili marynarzy francuskich, z tego powodu Maklakow na podobno otrzymał dymisję (z Rosji).

Poincaré wyjechał ze Sztokholmu (wiad. pol.).

W Dublinie — krwawe starcie o chotników ulsterskich z żołnierzami (wiad. pol.).

Dokonano zamachu na kodywa egipskiego (wiad. pol.).

W Austro-Węgrzech i Serbji wydane zostały rozkazy mobilizacji. Niemcy dążą do zlokalizowania konfliktu. Anglia i Francja czynią zabiegi pokojowe. Aresztowanie i uwolnienie wojewody Putnika. Pogłoski o pierwszym starciu. Rumunja i Belgja mobilizują się. (Wojna).

swej polityki. Dyplomaci austriacy oświadczają, że może być znalezione wyjście pokojowe z obecnego położenia. Krają pogłoski, że podczas wczorajszej konferencji hrabiego Szapary z Sazonowem ambasador starał się przekonać ministra, iż rząd wiedeński nie zamierzał bynajmniej posyłać Serbji ultimatum, lecz tylko zyczyną notę z oznaczeniem terminu odpowiedzi.

London. (Wl.) Wskutek interwencji ambasadora angielskiego u rządu rosyjskiego, Rosja będzie wpływała w Białogrodzie w duchu pojednawczym.

Wiedeń. (Wl.) Między mocarstwami toczą się układy, zmierzające do umiejscowienia zatargu austriacko-serbskiego. W kolach dyplomatycznych tutejszych przypuszczają, że usiłowania w tym kierunku odnośa skutek pomyslny. Ambasador francuski Dumain oświadczył, że Francja nie ma żadnego bezpośredniego powodu mieszania się do obecnego konfliktu. Niebezpieczeństwo polega na tem, że w razie, gdyby zaatakowana została Rosja, to Francja zmuszona byłaby spełnić obowiązek sprzymierzeńcy i pośpieszyć jej z pomocą. Lokalizacja sporu austriacko-serbskiego zależna jest w pierwszej linii od porozumienia między Niemcami a Francją. Jeśli te państwa zgodnią będą pracowały nad zachowaniem pokoju powszechnego, to wiele za tem przemawia, iż będzie on uratowany.

Berlin. (Wl.) Rząd angielski czynił przez cały dzień wczorajszego energiczne starania w celu usunięcia zatargu. Po konferencji ambasadora angielskiego z ministrem Sazonowem, Sazonow oświadczył, że rząd rosyjski gotów jest działać w Serbji w duchu pokojowym. Rosja zastrzega się jednak, że w żadnym razie nie dopuści do pogromu Serbji.

Paryż. (P.) Nierozpoczęcie kategorii kroków ze strony Austrii i działalność okazana przez mocarstwa trójporozumienia w kierunku pokojowym, wieści o krokach ambasadora niemieckiego w Paryżu i o naradach ambasadora austriackiego w Petersburgu z Sazonowem, podług opinii publicznej, powiększyły szanse pokoju.

Berlin. (Wl.) Donoszą tu z Wiednia, iż ambasador francuski i rosyjski przybyli do austriacko-węgierskiego ministerjum spraw zagranicznych, proponując przekazanie zatargu sądowi polubowemu.

INTERWENCJA.

Rzym. (Wl.) Papież wystąpił do cesarza Franciszka Józefa z prośbą, aby Austrija nie niszczyła Serbji i nie doprowadzała do rozlewu krwi chrześcijańskiej.

d. 28 stycznia (10 lutego) 1914 r.):

- 1) O urządzeniu, składzie i liczebności rozmaitego rodzaju oddziałów wojskowych oraz instytucji ministerstwa wojny i marynarki, jakoteż o miejscach pobytu, o przesuwanie oddziałów i instytucji i o zmianach w ich urzędowaniu, składzie i liczebności.
- 2) O zbrojeniach, amunicji, umundurowaniu, prowiantowaniu, staniach sanitarnych, zaletach bojowych i o wszelkiego rodzaju technicznym przygotowaniu armii i floty oraz poszczególnych ich części, jakoteż o wszystkich projektowanych w tym kierunku zmianach.
- 3) O stanie obecnym zbrojeń i przygotowań, o dostarczaniu wszelkiego rodzaju zapasów, o znaczeniu dla okresu wojennego fortów i punktów oparcia (podstaw i portów wojennych) oraz o projektowaniu nowych i powiększaniu lub kasowaniu egzystujących, jakoteż o liczebności i składzie ich garnizonów.
- 4) O miejscach pobytu i o ruchu oddziałów i instytucji ochotniczej pomocy sanitarnej.
- 5) O wykonywaniu wszelkiego rodzaju prac w fortach, fortach i punktach oparcia (podstawach, portach wojennych i okrętach floty), o przygotowywaniu pozycji oraz o robotach w zakładach, zajętych obstarunkami ministerstwa wojny i marynarki na potrzeby chwili wojennej.
- 6) Wiadomości, wskazujących przygotowanie do mobilizacji oddziałów wojskowych lub instytucji ministerstwa wojny i marynarki, o doprowadzeniu ich do stopy wojennej, o dokonywaniu weryfikacyjnych i próbnych mobilizacji oraz o wszelkiego rodzaju rozporządzeniach rozmaitych wydziałów, dotyczących mobilizacji oraz koncentracji armii i floty.
- 7) O ulepszeniu zdolności przewozowej, o technicznym stanie kolei i o robotach, dokonywanych na nich w celu zwiększenia zdolności przewozowej, wreszcie o działalności kolei co do przewozu wojsk i ładunków wojskowych, o budowanych i zamierzonych nowych kolejach żelaznych w pogranicznych okręgach i guberniach.
- 8) O stanie obecnym budowy nowych dróg gruntowych, szosowych i wodnych w guberniach pogranicznych oraz o robotach, wykonywanych na drogach tych.
- 9) O stanie technicznym, liczebności i kierunkach egzystujących i o otwieraniu nowych telegraficznych i telefonicznych linii i instytucji, zarówno rządowych i ziemskich, jak i prywatnych, w guberniach i okręgach pogranicznych, oraz o stacjach telegrafu bez drutu w całym państwie.
- 10) O zaprzestaniu zwalniania wojskowych na urlop i do rezerwy, o spóźnieniach przy zwalnianiu rezerwy, o podróży dowódców poszczególnych oddziałów oraz osób dowodzących wyższych rang.
- 11) O nieogłoszonych Najwyższych rozkazach do ministerstwa wojny i marynarki.
- 12) O manewrach bojowych i strzelaniu w flocie.
- 13) O manewrach i ruchomych po-

wołaniach w guberniach pogranicznych.

- 14) O zarządzaniu wojskowych i marynarskich w Rosji i zagranicą.
- 15) O przypuszczeniach z powodu działań wojennych armii i floty.
- 16) O wszelkiego rodzaju przygotowywaniach i składach dla potrzeb ministerstwa wojny i marynarki, zarówno w Rosji, jak i zagranicą.
- 17) O aresztowaniu szpiegów, sadach nad nimi i wykonywaniu wyroków.
- 18) Odbitki fotograficzne, szkice, rysunki i t. p. wizerunki, które mogą udzielać informacji, nie podlegających szerszeniu na podstawie niniejszego spisu.

Rozporządzenia powyższe obowiązują w ciągu roku.

Zakaz dokonywania wzięć.

(P.). W „Zbiorze rozporządzeń” wydrukowano rozporządzenie, zabraniające dokonywania wzięć bez specjalnego pozwolenia zwierzchności wojskowej nad terytorium okręgów wojennych warszawskiego, wileńskiego, kijowskiego, odeskiego i petersburskiego.

Ostatnie telegramy.

Otrzymałe w nocy 14 (27) b. m.

WYBUCH NA POCCIE.

Warszawa. (Wl.). W V oddziale ekspedycji przesyłkowej w gmachu głównej poczty na placu Wareckim w południe zgłosił się subiekct z firmy Zeitlina H. Pawłowski po odbiór przesyłki, nie odebranej przez właściciela, a wskutek tego zwróconej z powrotem.

W chwili, kiedy Pawłowskiem po-

łożono przesyłkę wagi 12 funtów na

ładzie, oddzielającej się od oddziału

urzędników nastąpił gwałtowny wy-

buch i wszystkie szyby z okien wyle-

ciały.

Póki zapelnili jęki osób rannych

i poszkodowanych.

Okazało się, iż w zwróconej prze-

syłce znajdowały się naboje do tak

zwanych „pugaczów”, które eksplodo-

wały.

Do rannych wezwano Pogotowie,

przybyłe w sile 2 karet, z doktorami

Orzywińskim i Szymańskim na czele.

Ogółem udzielono pomocy 15 oso-

bom, Pawłowskiego aresztowano.

Na szerokim świecie.

Skon. W Berlinie zmarł w tych

dniach Piotr Szymański dyrektor tam-

tejszej pierwszej szkoły przemysłowej,

w 62 roku życia. Uchodził za pier-

wszorzonego pedagoga i wychował

tysiące majstrów. Dzienniki berlińskie

poświęcają mu gorące wspomnienia.

Podatek od zabaw. W Prusach po-

łożenie teatrów i innych przedsię-

wzięciom rozrywkowym staje się coraz

trudniejsze. Wobec tego statystyczny

urząd krajowy zebrał dane o podatku

od zabaw, na który uskarżali się przed-

siębiorycy owych zakładów. Stwierdzo-

no, że w całym Prusach podatek od za-

baw wynosił w r. z. 11 mil. marek.

Bójka aktorów z cyganami. Trupa

aktorów pod dyrykcją niejakiego Rich-

tera zaszła do restauracji w Hederles-

ben (Niemcy) i tam wkrótce powstała

bójka pomiędzy nimi a cyganami, któ-

rzy podobno napastowali córkę dyrek-

tora Richterównę.

W bójce Richterówna otrzymała 6

kul rewolwerowych w kark, Richter

szereg uderzeń kijem w głowę, czte-

rech aktorów — rany zadane sztyleta-

mi.

Kilku cyganów aresztowano, kilku

zbiegło, kilku jest rannych.

Konkurs śpiewacki. W tych dniach

rozpoczął się w Parmie konkurs, do

którego stanęło 114 śpiewaków i śpie-

waczek. Przysługująca się tym śpie-

wakom znawcy i amatorowie śpiewu

z całego świata, przyjeżdżali się bowiem

na ten konkurs dyrektorowie teatrów

i teatryków nie tylko z Mediolanu,

Neapolu, Rzymu, Florencji, Berlina,

Paryża, Brukseli, Frankfurtu, Budapesz-

ty, lecz także z Londynu, Nowego Jor-

ku, Chicago, Buenos Aires i z Rio de

Janeiro.

Ogrom nauty. Koło Bana niedaleko

Moreni (w Rumunii) wybuchło nowe

źródło nafty niezwykle obfitości. Stua-

dia jest 670 metrów głęboka. Poczy-

niono wszelkie zarządzenia w celu za-

pobieżenia pożarowi. Wszystkie będące

do dyspozycji rezerwoiry o pojemno-

ści 500 wagonów zostały w ciągu 24

godzin zapelnione.

Inżynier Ulivi. Przed kilkoma ty-

godzinami rozszalała się wieść wielce

sensacyjna o genialnym wynalazku inży-

niere florenckiego, któremu przez u-

możliwienie w przyszłości wojny

morskiej sędziom było jakoby spo-

wodować przewrót kompletny obecnego

ustroju politycznego świata. Inż. U-

livi posiadał pono tajemnicę wynajdy-

wania dzielników wielkości i wyszczególnia-

min przy pomocy poczerwonych promi-

eni widma słonecznego. Nie chciał

on wynalazku swego żadnemu odstą-

pić mocarstwu, odrzucając bezwzględ-

nie najwspanialsze propozycje, napły-

wające licznie od finansistów i rząd-

ów wszelkich państw i państwów.

Jedynie ministerjum wojny w Rzy-

mio było jakoś powściągliwsze, nara-

żając się nawet na dość ostrą interpe-

lację jednego z deputowanych.

Tymczasem, pod płaszczykiem go-

dnej naprawdę chwały miłości dla o-

czyzny, inż. Ulivi, powróciwszy z Pa-

ryża, gdzie przez czas dłuższy pracow-

wał nad swym wynalazkiem, do Flo-

rencji, pozyskał sobie odraz serca

wszystkich jego bez wyjątku obywa-

teli, a czterech mecenasów florenckich,

ze szczególną siłą medycyjską, zło-

żyło do dyspozycji genialnego wynal-

azcy ośmieszając tysięcy franków na

tak zwane „próby przedstępne”, umo-

żliwiające mu życie prawdziwie wiel-

kopasne, a przedewszystkiem posia-

danie własnego samochodu z trój-

barwną chorągiewką narodową.

Odczytywał wynalazek swój naj-

głębiej tajemniczo, inż. Ulivi zdołał

rzeczywiście niedawno przy pomocy a-

paratu swego wywołać z wierzchołka Monte Scario wybuch czterech szkieł i węgla kolacyjna ozdobionych min podwodnych, założonych na odległości szesnastu kilometrów w nurtach pływającego w dół Arna, zdobywając ogólny zachwyt i uznanie obecnych, między którymi znajdował się również admirał Fornari. Zauważyć jednak trzeba, że wszystkie bomby, których wybuch został wstrzymany, były przygotowane przez przeciwników.

Po tej próbie przedstępnej, przeprowadzonej w ścisłym kole najbliższych przyjaciół i posiadającej przeło charakter prywatny, nastąpiła miła się odbyć próba oficjalna, która po przedziele jednak nagle i przez nikogo nieoczekiwane zmieniła się w konkurs inżynierów z samochodami, aпаратem radiobalistycznym i córka admirała Fornari, która miała być jakoby najpiękniejszą nagrodą za dokonany czyn, poślubiła ją bowiem najdłuzszym po udatym wyniku doświadczenia.

Za zbiciem rozposłano listy gończe.

Pamiętki po Napoleonie. Na wysta-

wie w Lionie można było oglądać ciekawe

kawa pamiętki po Napoleonie. W la-

tach 1811 — 1813 cesarz zamówił ma-

stowo sprzęt, które były wykonane

dopiero po Waterloo; nie rozpakowa-

ły nawet, rozumiejąc je na strych. W

kilka lat potem służyły one Karolu-

wi X; po r. 1830 łódź cesarza i jego

firanki, zdjęte i starannie zapakowa-

ne, uzupełniły wianuszek pamiętek po

Napoleonie. Co się z nimi dzieło na-

stępnie aż do roku 1907 — niewiadomo.

Dopiero w tym roku odnaleziono je.

Oseblwy żoładek. Do szpitala w

Szasz zgłosiła się pewna kobieta, skar-

żąc się na ciężkie dolegliwości żołą-

dka, spowodowane — jak sama po-

dała — polknięciem gwoździ i odlam-

kami szkła. Kobieta ta cierpiała na

histeryę. Dokonano na niej operacji i

znaleziono w żołądku 175 gwoździ pół-

torcularnych, 39 gwoździ trzy cwar-

talcowych i 16 spiczastych kawałków

szkła różnej wielkości. Pacjentka prze-

żyła szczęśliwie operację i ma się za-

pełnić dobrze.

Koronacja szacha. Sultan Achmed

Mirza, syn Mohameda Ali, d. 9 (21)

b. m., w wigilię swojej koronacji na

szacha perskiego, wjechał uroczysto

do 9 z rana do swojej stolicy — Te-

heranu, Siedemnastoletni szach Ach-

med od pięciu lat czekał na swoją ko-

ronację, gdyż d. 5 (18) lipca r. 1909, gdy

Mohamed Ali ukrył się w poselstwie

rosyjskim, rewolucja młodego Achme-

da obwołowała szachem. Wjazd jego od-

był się z wielką okazałością. Pochód

otwierało 50 kozaków w długich dol-

manach czerwonych i czapkach bar-

nych; następnie miejsca zajęły oddziały

żandarmerii i policji konnej, wreszcie

toczyła się karoca, zaprzężona w sześć

białych koni, wioząca młodego szacha.

Po obu stronach karocy królewskiej

biegli laurawie w czerwonych mundur-

ach, bogato przytłaczanych złotem, z

historyczną ozdobą na głowach w po-

staci kogucich grzebieni. Za karocą je-

chali konno: minister i urzędnicy dworcy. Wspaniały ten orszak wjechał przez bramę Dowlat i pięknie ozdobionymi ulicami podążył do pałacu Gulistan. Szach, wywierając wrażenie europejskiego, młodzieńca o regularnych rysach twarzy, był ubrany we frak, haftowany złotem i usiany na piersiach brylantami. Na głowie miał historyczną czapkę ze skóry jagnięcia, ozdobioną olbrzymią spinką brylantową.

ROZMAITOSCI.

** Ile kosztuje nowa stolica Indji. Wicekról Indji, Lord Harding, na jednym z posiedzeń rady prawodawczej państwa indyjskiego wyznał cyframi, ile kosztuje nowa stolica Indji — Delhi. Koszty pierwotne obliczone były na 80 milionów franków. Okazały się jednak za małe. Wedle ostatnich obliczeń, urządzenie parków, rozszerzenie ulic, kanalizacja i oświetlenie pochłania ni mniej, ni więcej, jak 102,272,400 franków, tak, że rząd będzie musiał uchwalić dodatkowo 20 milionów z górą. Na budowę nowego gmachu dla wicekróla przewidują koszt 10 milionów franków, na gmachy dla rządu i sekretariatu — 15 milionów. Wydatki na budowę koszar i kolei żelaznych nie są objęte budżetem. Rozłożone zostaną na lat 8 — od 1913 do 1920 r.

** Ile jest samochodów na świecie? Na pytanie to odpowiada amerykańskie pismo fachowe „Motor”, biorąc za podstawę swego obliczenia stycznia 1914 r. W samych Stanach Zjednoczonych wtedy miało być na początku roku 1,300,000 samochodów. Anglja, druga z rzędu, ma 245,000 samochodów. Francja 160,000. Niemcy 97,000. W nadzwyczajny sposób rozwinięły się automobilizm w Kanadzie, licząc wozów motorowych ma wynosić 46,000. Austria razem z Węgrami zajmują w tej statystyce szóste miejsce z 19,000 samochodów, potem idzie Australia z 15,000. Lista wykazuje dalej następujący porządek: Włochy 12,000, Rosja i Argentyna po 10,000, Belgia trochę ponad 9,000, Dania, Hiszpania, Nowa Zelandja po 8,000. Indje angielskie 7,000, Jawa, Sumatra i Borneo razem tyleż. Algierja, Kapland i Transwaal po 6,000. Szwecja, Szwajcaria i Brazylja po 5,000, Meksyk 4,000, Bułgaria i Holandia po 3,000, Ceylon 2,100, Rumunia 1,600, Urugwaj, Filipiny i Portorico po 1,500, Kuba 1,000. Olbrzymie Chiny liczą za ledwo 1,000 samochodów, a półtora miliona mieszkańców afryki, republiki Liberyi zadowala się jednym samochodem. Suma samochodów na świecie wynosiła na początku r. 1914 około 2 milionów.

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pol.
Petersburg, 12 VII 1914 r.
Nastroj d. walorów państwowych stały, dywidendy na całej linii mocny, premjów zwyżkowy.
Londyn 3 mies. — czeki . . . 96.58
Berlin 3 mies. — czeki . . . 47. —
Paryż 3 mies. — czeki . . . 88.56
4 1/2 Renta państwowa . . . 92 1/2.

8 1/2 Polyska wewn. 1905 r. tem. . . 102 1/2
9 1/2 II . . . 102 1/2
4 1/2 1908 r. . . 105 1/2
3 1/2 ros. państw. 1905 r. . . 98 1/2
5 1/2 1906 r. . . 101 1/2
4 1/2 1907 r. . . 97 1/2
5 1/2 Lisy zastawne h. eniach . . . 88 1/2
4 1/2 II . . . 80 1/2
5 1/2 premjówka i sm. 1884 r. . . 535. —
5 1/2 II . . . 401. —
5 1/2 III . . . (szlachecka) . . . 334 1/2
3 1/2 Lisy zast. b. szlacheckiego kup. 82 1/2
4 1/2 oblg. mjeck. Taw. kred. Petersburgskiego 85 1/2, Kijowskiego, — Moskiewskiego —
4 1/2 Lisy zast. b. ków ziemek: Wileńskiego —, Kijowskiego —, Moskiewskiego 81 1/2, Połtawskiego 80 1/2, Tuleńskiego 83 —, Charkowskiego 80 1/2.

Akcie banków ziemskich: Bessarabsko-Tauryskiego —, Wileńskiego 581 —, Dolskiego 575, Kijowskiego 620, Moskiewskiego —, Połtawskiego 560 —, Tuleńskiego 430 —, Charkowskiego 414 —.

Akcie różnych przedsiębiorstw: Tow.

Bakuleńskiego 578 —, br. Nobel (udafaty) —

br. Nobel (akcje) 770 —, zakł. Malcewskich

240 —, zakł. Puttlowskich 101 —, Leńskiego

Tow. kopalni złota 310 —, ros. Tow. kopalni

złota 46 —.

5 1/2 Lisy zast. Tow. Kred. m. Włna. 83.50

Siwe włosy.

gina bezporecznie po jednorazowym użyciu „WODY PELANIN”. Woda ta nie farbuję lecz przywraca naturalny kolor włosów. Nie zawiera tuczku ani osadu. Nie brudzi skóry, proszę raz spróbować, jeśli nie poskutkuje, przyslijmy z powrotem. Skład główny perfumeryjny J. Wróblewski, dawniej Lipink, — Warszawa, Wierzbowa, róg Niecałej, tel. 75-56. Wytyka za szalicz. 20732



Najlepiej pielęgnuje zęby i usta ten, kto wytrwale codziennie stosuje „Odol”. 102

Szkoła Rontalera
Szkoła Artystyczno-Przemysłowa

Z poręczeniem przez niżej podpisanego poszukuje posady od zaraz
BARDZO DOBRY OGRODNIK, kawaler, uczciwy, pracowity, znający się dobrze na kwiatarstwie dekoracyjnym parkowym i szklarniowym, obeznany z prowadzeniem sadu, z hodowlą niezwykłych potażerzi, słowem, mogący zadość uczynić potrzebom dobrze prowadzonego ogrodu przy dworze obywatelskim.

OGŁOSZENIE.
Komisja wodociągowo-elektryczna Zarządu miasta Mińska gubernialnego, niniejszem zawiadamia, że z powodu obecnego rozszerzenia stacji elektrycznej z zamiarą mniej silnych motorów na nowe i silniejsze, ma na sprzedaż dwa kotły parowe firmy „Babcock & Wilkoke” i dwie maszyny parowe firmy „Robey” z dwiema dynamo firmy „Simens” o sile 150 koni każda.

Zdrojowisko KUDOWA
W okolicy Wrocław, 40 m. nad poziomem morza. Otwarte przez cały rok.
Najbardziej odpowiednie miejsce w państwie Niemiec, leczące choroby serca.
Naturalne wody kwasowegle i błotne wany.
Najintensywniejsze w Niemczech źródło żelazisto-arsenikowe. — Choroby serca, krwi, nerwowe, kłębne, źródła reumatyzmu, katary organów oddechowych, serce, reumatyzm, podagra. Frekwencja 10,513 kuraczejców, 140,911 wanny, 18 lekarzy „Kuchel Fährten”, pierwszorzędną hotel, 120 hoteli i pensjonatów. Ekspedycja wód przez dyrekcję oraz składy.
Cenniki wysyła Dyrekcja wód i biuro podróży. 89123

Kursy Leśne dla objazdowych.
Mińskie Towarzystwo Rolnicze
urządza w roku bieżącym od d. 4-go do 25-go sierpnia

Wpis 10 rb. od osoby. Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela Komitet Kursów Leśnych przy Mińskim Towarzystwie Rolniczym. 38625

BILANS

WILEŃSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO

W dniu 1 lipca 1914 roku.

Aktywa:

Kasa	159,744 50	
Rachunki bieżące	1,182,129 05	
Korespondencja Banku	1,219,844 10	
Papiery procentowe (nom. 14,266,000 10)	13,922,372 72	
Nieumorzona pozostałość pożyczek 149,212,411 86		
Terminowa i przedterminowa spłata pożyczek (gotówka)	703,688 14	149,916,340 —
Pożyczki krótkoterminowe	2,614,555 24	
Zaległości rat	6,587,375 09	
Nieruchomości Banku	492,805 88	
Awanse	107,962 66	
Zaliczenia na rachunek dłużników i wydat. awrot.	69,408 32	
Wydatki i straty na nieruch. pozost. na wł. B-ku	1,121 74	
Rozchody bieżące	245,204 37	
Podatki i opłaty skarbowe	275,958 08	
Papiery procentowe na rach. funduszu im. J. Mon- twilla (nom. 10,800 —)		10,000 —
		171,195,871 75